

RECENZJA

rozprawy doktorskiej pani Elżbiety Pietrzyk-Dąbrowskiej pt. „Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego / Powiatowy Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego jako element systemu lokalnej władzy latach 1944-1956 na przykładzie powiatu miechowskiego” napisanej w roku 2022 pod kierunkiem dr. hab. Filipa Musiała, prof. AIK oraz dr. Michała Wenklara.

Recenzowana praca doktorska autorstwa Elżbiety Pietrzyk-Dąbrowskiej składa się ze „Wstępu”, sześciu rozdziałów, „Zakończenia” oraz „Bibliografii”. Liczy 382 strony. We „Wstępie” Autorka dysertacji podaje powód, dla którego podjęła dociekania, które stały się treścią recenzowanej pracy. Czytamy: „Temat zainteresował mnie min. ze względu na informacje, które odnalazłam w źródłach archiwalnych oraz opracowaniach historycznych. Wynika z nich, że powiat miechowski już z początkiem 1945 r. zaliczany był do rejonów o najsilniejszej organizacji PPR. Zainteresowało mnie, dlaczego na terenie wybitnie rolniczym, o niewielkiej ilości zakładów przemysłowych i liczbie robotników znalazło się tylu zwolenników komunistycznych haseł. Skąd taka popularność ideologii komunistycznej wśród ludności wiejskiej?” Aby należycie zarysować w/w problem autorka uznała, że należy zbadać wielotorowe relacje zachodzące pomiędzy partią a bezpieczeńką na różnych szczeblach hierarchii, rozpoznać na ile resort bezpieczeństwa publicznego mógł autonomicznie decydować o podejmowaniu działań. Tego typu ujęcie w założeniu autorki miało doprowadzić do zrozumienia tytułowego zagadnienia na szczeblu regionalnym tj. powiatu miechowskiego. Można śmiało rzec, że Autorka konsekwentnie na stronach pracy dążyła do wyjaśnienia wskazanego fenomenu w latach 1944 – 1956. Należy uznać, że wskazana cezura czasowa w

pełni odpowiada realizacji zamierzenia. Rok 1944 to moment instalowania się komunistów na ziemiach RP natomiast rok 1956 stanowi moment załamania się systemu stalinowskiego w Polsce, co skutkowało przemianami we wszystkich resortach na każdym szczeblu w całym kraju. Zaproponowane ujęcie zagadnienia stanowi o dojrzałości badawczej Autorki. PUBP na ziemi miechowskiej nigdy wcześniej nie stanowił obiektu zainteresowań badawczych w zakresie widocznym na stronach recenzowanej dysertacji. Poprzez analizę poszczególnych rozdziałów przyjrzymy się zatem czy wskazane wyżej zamierzenie udało się zrealizować.

Rozdział pierwszy liczący 54 strony został zatytułowany „W kręgu polskich elit”. Autorka nazwała go „rozdziałem teoretycznym”, w którym dokonała definicyjnego przeglądu terminów „elita” i „autorytet”. W ujęciu tym obserwujemy pewną niekonsekwencję, ponieważ jeżeli w stosunku do „autorytetu” Autorka podnosi w oddzielnym podrozdziale kwestię „autorytetu w społecznościach lokalnych”, to schematu takiego nie widać w jej podejściu do „elity”. Uwaga ta dotyczy także kolejnych paragrafów omawianego rozdziału. Oczywiście nie podnoszę w tym miejscu ich wagi. Pragnę jedynie zasygnalizować ogólnikowość powodującą, że kwestie regionalne – w tym wypadku pow. miechowskiego nie znajdują odzwierciedlenia, co budzić musi u czytelnika pewien niedosyt.

W tym miejscu pragnę zatrzymać się jeszcze przez chwilę na podrozdziale poświęconym strukturze społecznej II RP. W tym miejscu Autorka dokonuje przeglądu społeczeństwa polskiego przed wybuchem II w. św. Pisze więc o ziemiaństwie, mieszczaństwie, drobnomieszczaństwie, inteligencji i robotnikach. Poświęca także miejsce na omówienie polskiego chłopstwa. Szkoda, że najbardziej nas interesujący z punktu widzenia recenzowanej pracy element doczekał się jedynie 8 wierszowej charakterystyki. Przecież dowiadujemy się z dysertacji, że „z wojny ocaleli głównie chłopci”, stanowiący trzon struktury ludnościowej pow. miechowskiego będącego w centrum zainteresowania badawczego Autorki. Wydaje się, że dla zrozumienia opisywanych w dalszej części doktoratu wydarzeń powinno się zwrócić uwagę na kondycję, szczególnie mentalną, polskiej wsi, na której temat można odnaleźć wiele, niekoniecznie pozytywnych stwierdzeń, pochodzących z kręgów opiniotwórczych okresu międzywojennego. Taki krytyczny stosunek przynajmniej do części polskich mas ludowych wyrażał m.in. Aleksander Świętochowski w wydanej w 1928 r. „Historii chłopów polskich”. Odmawiał tam tej klasie społecznej (wyjątek według niego miał



stanowić jedynie były zabór pruski) wszelkich cech obywatelskich. Zaś Adam Doboszyński w swojej ostatniej broszurze „W pół drogi” (Warszawa 1993) podkreślał, iż „jeszcze w roku 1918 duża cześć robotników i większość chłopów nie uświadamiała sobie swej przynależności do wspólnoty narodowej”.

Rozdział drugi o połowę krótszy od pierwszego, bo liczący 27 stron został zatytułowany „Społeczeństwo po wojnie”. W tym miejscu Autorka skupiła się na charakterystyce powojennej kondycji Polaków ze szczególnym uwzględnieniem mieszkańców wsi. Dużo miejsca w tej części zostało poświęcone zagadnieniu stresu pourazowego, który miał dotknąć całość narodu polskiego po traumatycznych latach okupacji. Przypuszczam, że nigdy nie myślałem o opisywanych w pracy procesach przez pryzmat zdrowia psychicznego. Z pewnością czynnik ten miał ogromny wpływ na kondycję ludzką, jednak nie przypisywałbym mu aż tak wielkiego znaczenia w procesie przejścia władzy w Polsce przez komunistów.

Zgodzić się natomiast należy z Autorką, że „z wojny ocalili głównie chłopci” a „zwolnione miejsca po przedwojennych i wojennych elitach zajmowali nowi, którym sprzyjała komunistyczna władza”. Również nie sposób polemizować ze stwierdzeniem „pierwsze lata po wojnie były (...) czasem wzrostu zainteresowania programem Polskiej Partii Robotniczej, zwłaszcza wśród najbiedniejszych, którzy na wprowadzanych zmianach sporo skorzystali” i „widzieli szansę dla siebie w powojennej Polsce”.

Rozdział trzeci liczący 39 stron nosi tytuł „Społeczeństwo powiatu miechowskiego w latach 1944-1956”. W zasadzie dopiero w tym miejscu (s. 99) rozważania Autorki zaczęły bezpośrednio dotyczyć tytułowego pow. miechowskiego lat 1944 – 1956. Na wstępie został scharakteryzowany powiat na podstawie danych statystycznych. Autorka omówiła jego położenie, powierzchnię, podział administracyjny, liczbę mieszkańców ich status majątkowy oraz infrastrukturę. Niekonsekwencją tematyczną wydaje się być podniesienie w tym miejscu kwestii miechowskiej konspiracji. W kolejnych podrozdziałach rozbudowanych na mniejsze paragrafy (zabiegu tego wcześniej nie stosowano) Autorka przeprowadziła analizę sytuacji społeczeństwa miechowskiego, na które ogromny wpływ miały wprowadzone przez komunistów reformy. Szczególnie istotna była dla społeczności wiejskiej reforma rolna z jej wszystkimi konsekwencjami tj. klasyfikacją gruntów, podatkami gruntowymi, kontyngentami, skupem oraz akcją spółdzielczą.

Rozdział czwarty liczący 33 strony nosi tytuł „Kształtowanie się struktury władzy w powiecie miechowskim”. W tym miejscu Autorka szczegółowo przeanalizowała proces budowania lokalnej pozycji przez partię starającą się ogarnąć swoim wpływem lokalny aparat władzy. Interesujące są czynione przez nią personalne zestawienia urzędów i stanowisk. Zabieg ten mający zilustrować prowadzony w tym rozdziale wywód pokazuje z jak daleko posuniętą skrupulatnością Badaczka rekonstruowała miechowską rzeczywistość polityczną lat 1944 – 1956.

Kolejny, obszerny, liczący 74 strony rozdział bezpośrednio odnoszący się do tytułowej kwestii został przez Autorkę zatytułowany „Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego / Powiatowy Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego jako element systemu lokalnej władzy”.

W rozdziale piątym przedstawiono wagę jaką komuniści przypisywali aparatowi bezpieczeństwa ze względu na rolę, która przypadła mu w przejmowaniu władzy w Polsce. Podobnie jak w poprzednim rozdziale Autorka przeprowadziła rzetelny wywód wskazując na najważniejsze kwestie dotyczące kluczowego dla dysertacji zagadnienia. Wykład rozpoczęła od kwestii ogólnych przechodząc następnie do zagadnień związanych z pow. miechowskim. Również i w tym miejscu posłużyła się autorskimi zestawieniami mającymi unaocznic czytelnikowi prezentowane zagadnienie. Píše więc o średniej wieku, pochodzeniu społecznym, wykształceniu oraz religijności pracowników miechowskiej bezpieki. Charakteryzuje również, co bardzo ważne dla realizacji założonego celu badawczego, stosunki pracowników bezpieki z „przedstawicielami lokalnej władzy”, czyli z działaczami PPR/PZPR, MO i ORMO kończąc na stosunkach ze zwykłymi mieszkańcami powiatu miechowskiego. W rozdziale tym zostało dokładnie scharakteryzowane szefostwo lokalnej bezpieki. Należy podkreślić istnienie ciekawego a za razem koniecznego dla oddania specyfiki zagadnienia podrozdziału pt. „Dysfunkcje PUBP / PUdsBP w Miechowie”. W/w całość dała Autorce możliwość stworzenia bardzo ciekawego „portretu zbiorowego pracowników Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego / Powiatowego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego”. Sądzę, że właśnie ten paragraf jako podsumowanie prezentowanej w rozdziale 5 kwestii powinien go zamykać.

Ostatni bardzo obszerny, bo liczący aż 98 strony rozdział szósty nosi tytuł „Walka o władzę. Zmiana lokalnej elity”. Narrację Autorka rozpoczyna od omówienia walki komunistów z podziemiem niepodległościowym. Wydaje się, że opracowanie to w pełni kompletne dla potrzeb dysertacji wyczerpuje temat, więc niepotrzebne jest zasygnalizowane wcześniej poruszanie tej kwestii. Kolejny paragraf dotyczy walki komunistów o wyeliminowanie rywali politycznych, w tym Kościoła katolickiego. Ważnym elementem opanowywania terenu było niszczenie lokalnych autorytetów. Wszystkie te zabiegi miały otworzyć komunistom drogę do ukształtowania „nowego” człowieka. W rzeczywistości jak pokazała historia plan ten okazał się fikcją i w miejsce imponującego „budowniczego socjalizmu” pojawił się tylko „człowiek pospolity”, nie zasługujący na miano prawdziwej elity, o którym pisze prof. Ryszard Legutko w swojej książce o wymownym tytule „Tryumf człowieka pospolitego” (2012).

Podsumowując należy stwierdzić, że Autorka osiągnęła zamierzone cele badawcze. W trakcie wywodu wykazała się oryginalnością oraz samodzielnością badawczą. O jej warsztacie świadczy ogromny materiał źródłowy, który wykorzystwała podczas pisania dysertacji. Autorka nie ustrzegła się pewnych niekonsekwencji. Wydaje się, że w razie przygotowania książki do druku powinna wprowadzić porównywalną wielkość poszczególnych rozdziałów, sięgnąć po okazałych rozmiarów spuściznę po gen. Bolesławie Nieczuji-Ostrowskim będącą w zasobach archiwum Muzeum AK w Krakowie oraz jeszcze raz przemyśleć treść dużego teoretycznego rozdziału pierwszego.

Kończąc uważam, iż rozprawa pani Elżbiety Pietrzyk-Dąbrowskiej pt. „Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego / Powiatowy Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego jako element systemu lokalnej władzy latach 1944-1956 na przykładzie powiatu miechowskiego” zasługuje na uznanie za oryginalne i twórcze rozwiązanie problemu naukowego, spełniając tym samym wymogi stawiane rozprawom doktorskim w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach naukowych i tytule w zakresie sztuki. W wniosku z powyższym wnoszę o dopuszczenie pani Elżbiety Pietrzyk-Dąbrowskiej do publicznej obrony.

